

Stefan Olszowski udał się do Mongolii

11 bm. w godzinach porannych udał się do Mongolskiej Republiki Ludowej członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski. Składa on w tym kraju oficjalną wizytę przyjaźni na zaproszenie ministra spraw zagranicznych MRL — Lodongijna Rinczina. S. Olszowskiemu towarzyszą: poseł na Sejm, członek Sejmu — Wilhelm Szewczyk oraz wyżsi urzędnicy MSZ.

Wśród żegnających na warszawskim lotnisku znajdowali się członkowie kierownictwa MSZ. Obecny był ambasador MRL w Polsce — Jambalyn Banzar.

W drodze do Ulan Bator Stefan Olszowski zatrzymał się w Moskwie, gdzie spotkał się z ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Andriejem Gromyką. Dokonano wymiany poglądów na niektóre aktualne problemy międzynarodowe.

PAP

Polsko-radziecka sesja naukowa w UAM

Rozwój stosunków z ZSRR w świetle badań uczonych

Wczoraj, w Małej Auli Collegium Minus UAM w Poznaniu rozpoczęła się dwudniowa sesja naukowa, zorganizowana przez Instytut Historii oraz Instytut Filologii Rosyjskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Na posiedzenie inauguracyjne przybyli m. in. kierownik

Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — Jerzy Filipiak, konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Talyzin oraz naukowcy radzieccy: dziekan Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu w Charkowie — doc. dr — Iwan Tkaczenko i doc. dr Michaił Bondarenko z Wydziału Historycznego Charkowskiego Uniwersytetu.

Sesję zorganizowano w związku z obchodami 50-lecia ZSRR. Ma ona na celu, jak zaznaczył rektor UAM, prof. dr Benon Miśkiewicz, ukazanie wyników naszych badań nad problematyką powstania i rozwoju pierwszego państwa socjalistycznego. Poznańskie środowisko naukowe ma znaczenie osiągnięcia w zakresie badań naukowych nad całokształtem problematyki zwa-

zanej z genezą i rozwojem Związku Radzieckiego oraz z historią stosunków polsko-radzieckich. Odbędzie się sympozjum naukowe jest okazją do przedstawienia tych problemów. Rektor mówił też o ogromnym rozwoju nauki radzieckiej, twórczym włączaniu tez marksistowsko-leninowskich do badań nad przyrodą i społeczeństwem.

Referat o powstaniu Związku Radzieckiego wygłosił prof. dr Jerzy Ochmański z UAM. Następnie doc. dr Iwan Tkaczenko mówił o ekonomicznych podstawach i współpracy republik radzieckich w

Dokończenie na str. 2

„Apollo-17” prowadzi badania

Astronauci wylądowali na powierzchni Księżyca

Jak poinformowano z ośrodka kontroli lotów kosmicznych w Houston, o godz. 13.40 czasu warszawskiego ośrodek nazemny zbudził astronautów, znajdujących się na pokładzie amerykańskiego statku kosmicznego „Apollo-17”, zmierzającego do Księżyca.

Astronauci zjedli śniadanie, po czym przystąpili do przygotowań związanych z manewrem odłączenia pojazdu księżycowego od kabiny macierzystej.

Podczas, gdy dwaj astronauta Cernan i Schmitt będą badać powierzchnię Księżyca, Ronald Evans, prowadzący badania z pokładu kabiny macierzystej, krążącej wokół Księżyca.

O godz. 18.20 czasu warszawskiego w momencie,

gdy statek kosmiczny skrył się za tarczą Księżyca, nastąpiło rozłączenie obu części. Astronauci Cernan i Schmitt przystąpili do przygotowań do lądowania na Księżycu.

O godz. 19.41 czasu warszawskiego członkowie statku kosmicznego „Apollo 17” skryli się ponownie za tarczą Księżyca. Kabina macierzysta zmieniła orbitę na wyższą, natomiast członkowie statku „przysiadali” i zeszli na 13 km nad powierzchnię Księżyca.

O godzinie 20.55 czasu warszawskiego członkowie statku kosmicznego „Apollo — 17” opuścili się z szybkością 38 km/godz. na dno wąskiej doliny w rejonie gór księżycowych Taurus i krateru Littrow. Wszystkie manewry poprzedzały lądowanie oraz samo lądowanie przebiegały bez zakłóceń, ściśle według programu.

O godzinie 0.30 dwaj amerykańscy kosmonauci Eugene Cernan i Harrison Schmitt wyszli na zewnątrz by na powierzchni Księżyca umieścić zestaw aparatów naukowych oraz kamery telewizyjne. Następnie przystępują do drogi elektryczny samochód księżycowy umocowany na zewnętrznej części statku. Ich pierwsza wyprawa trwać będzie siedem godzin.

PAP

Program dla komputera



Elektroniczny ośrodek obliczeniowy wyposażony w komputer „Mińsk-32” rozpoczął prace w instytucie projektowo-technicznym budowy obrabarek w Pskowie (Rosyjska Federacja Socjalistyczna Republika Radziecka). Na zdjęciu: przygotowywanie programu dla komputera.

CAF — TASS

Protokół o wymianie towarowej Polska - NRF

W Bonn podpisano protokół handlowy do umowy wieloletniej między Polską a NRF, regulujący wzajemne obroty na 1973 rok. Protokół przewiduje ze strony NRF dalszą liberalizację w dziedzinie importu polskich wyrobów. W protokole uzgodniono równocześnie zwiększenie kontyngentów eksportowych z Polski tych towarów, które wciąż jeszcze podlegają ograniczeniom ilościowym, jak np. odzież męska, damska, meble, obuwie, wyroby z porcelany i szkła i in.

Łączne obroty między Polską a NRF wyniosą w 1973 roku ponad 2 mld zł dew. (PAP)

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-RADIO
TELEFONEM-RADIO-INFO
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Zagospodarowanie Odry

W Komitecie Wojewódzkim w Opolu odbyło się spotkanie poświęcone omówieniu problemu właściwego zagospodarowania i wykorzystania Odry jako szlaku komunikacyjnego. Inicjatorami spotkania były Komitety Wojewódzkie PZPR w Opolu i Wrocławiu. Do udziału w obradach zaproszono przedstawicieli kierownictwa Komitetów Wojewódzkich PZPR w Katowicach, Wrocławiu, Zielonej Górze i Szczecinie oraz przewodniczących prezydium wojewódzkich rad narodowych z województw nadodrzańskich. Obecny był też min. żegluga — Jerzy Szopa.

„Dzień Polski”

Niedziela 10 bm. była „Dniem polskim” na trzech międzynarodowych targach „Azja-72” w Delhi. Kilka tysięcy osób, w tym liczni przedstawiciele indyjskich król handlowych i przemysłowych oraz misji dyplomatycznych krajów socjalistycznych, uczestniczyło w oficjalnych uroczystościach targowych.

Plenum ZG SDP z okazji 50 rocznicy powstania ZSRR

11 bm. odbyło się w Warszawie uroczyste plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich poświęcone 50 rocznicy powstania Związku Radzieckiego.

Otwierając posiedzenie przewodniczący ZG red. Stanisław Mojkowski podkreślił aktywny udział naszego środowiska dziennikarskiego w obchodach jubileuszu ZSRR.

W imieniu dziennikarzy radzieckich pozdrowienia polskiemu środowisku dziennikarskiemu przekazał członek Zarządu Głównego Związku Dziennikarzy ZSRR, zastępca redaktora naczelnego „Sowieckiej Rosji” — Wiktor Puszkariow. Mówił on o braterskich związkach łączących dziennikarzy polskich i radzieckich.

W obradach plenum uczestniczyli m. in. zastępca kierownika Wydziału Propagandy Prasy i Wydawnictw KC PZPR — Marian Kruczkowski i rzecznik prasowy rządu Włodzimierz Janiurek. (PAP)

Powodzenie polskiej wystawy

10 bm. zakończyła się w Moskwie trwająca 10 dni wystawa urządzeń z dziedziny przemysłu tekstylnego. Radzieccy specjaliści wysoko ocenili możliwości Polski w zakresie produkcji urządzeń dla tej gałęzi przemysłu.

Prezydent Allende na Kubie

W nocy z niedzieli na poniedziałek do Hawany przybył z oficjalną wizytą prezydent Chile, Salvador Allende. Na lotnisku powitał go pierwszy sekretarz KP Ku by, premier Fidel Castro. Na środę przewidziany jest wiec na Placu Rewolucji w Hawanie, podczas którego prezydent Allende wygłosi przemówienie.

Delegacja KP Finlandii w NRD

Delegacja KP Finlandii z przewodniczącym partii Aarne Saarenem na czele przybyła do Berlina na zaproszenie Komitetu Centralnego SED.

Prowokacja wobec Libanu

Jak doniosła prasa bejrucka, kilka izraelskich grup zwiadowczych przedostało się w niedzielę na terytorium Libanu Południowego. W ciągu całego dnia lotnictwo izraelskie dokonywało prowokacyjnych lotów nad południowymi rejonami kraju. Jednocześnie

Kolegium Min. Kultury i Sztuki w Poznaniu

W trosce o zaspokojenie potrzeb kulturalnych Wielkopolski

Zgodnie z uchwałą Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu z czerwca br., wczoraj odbyło się w naszym mieście wyjazdowe kolegium Ministerstwa Kultury i Sztuki poświęcone wszechstronnej analizie stanu bazy materialnej miasta i województwa poznańskiego w zakresie kultury oraz istniejących i narastających potrzeb w tej dziedzinie.

W obradach, którym przewodniczył minister kultury i sztuki Stanisław Wroński, uczestniczyli m. in.: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Jerzy Kwiatek, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Pawlak oraz przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych i działacze społeczno-kulturalni Wielkopolski.

W toku posiedzenia omówiono sprawy związane z poprawą bazy instytucji artystycznych — teatrów muzycznych i dramatycznych, filharmonii, bibliotek, domów kultury, kin i muzeów, a także szkół artystycznych i gminnych ośrodków kultury. W centrum uwagi znalazły się również takie zagadnienia, jak udział Wielkopolski w wymianie kulturalnej z zagranicą, funkcjonowanie społecznych organizacji kulturalnych oraz poznańskie inicjatywy o charakterze międzynarodowym, np. Międzynarodowe Triennale Mebla, Biennale Sztuki dla Dziecka itp.

Propozycje władz Poznania i Wielkopolski spotkały się z dużym uznaniem kierownictwa resortu, a efektem wczorajszych obrad było przyjęcie zobowiązujących uzgodnień w zakresie poprawy bazy kulturalnej naszego regionu oraz konkretnego planu zaspokojenia potrzeb kulturalnych Wielkopolski. (wm)

Plenum ZW ZMS i ZW ZMW w Poznaniu

Wspólne siły młodych socjalistycznej Polsce

W sali sesyjnej Prezydium WRN w Poznaniu odbyło się wczoraj wspólne plenarne posiedzenie zarządów wojewódzkich Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej na temat zadań tych organizacji w zakresie ideowego wychowania młodzieży.

Referat programowy wygłosił przewodniczący ZW ZMS

Bogdan Zastawny, mówiąc m. in., że najpilniejszym zadaniem młodzieży i ich związków jest obecnie podjęcie zadań, nałożonych na młode pokolenie przez VII Plenum KC PZPR.

Następnie odbyła się dyskusja, w której wypowiadali się członkowie wielkopolskich organizacji ZMS i ZMW. Mówili oni m. in. o tym, że w realizacji postanowień VII Plenum istotne znaczenie odgrywać będzie utworzenie bardziej niż dotąd jednolitego frontu wychowawczego. Dotyczy to zarówno organizacji młodzieżowych, jak i rodziny, szkoły, czy zakładu pracy. Kształtować trzeba u młodych m. in. szacunek dla wspólnego dobra, rzetelny stosunek do pracy i nauki itp.

Podczas dyskusji przemawiał także sekretarz KW PZPR w Poznaniu Władysław Śleboda. Mówił on m. in. o bogatym programie dla młodzieży i całego społeczeństwa, zawartym w tezach VII Plenum KC. Od tempa realizacji tego programu, także od ideowej aktywności samej młodzieży — mówił sekretarz KW — zależeć będzie przyszłość kraju, warunki życia obywateli oraz pozycja Polski w świecie. Na zakończenie W. Śleboda wyraził

Dokończenie na str. 2

Sukces komunistów w wyborach w Japonii

W Tokio ogłoszono ostateczne wyniki wyborów powszechnych, które odbyły się w niedzielę w Japonii.

Jak było do przewidzenia partia liberalno-demokratyczna premiera Tanaki zachowała znaczną większość w nowej Izbie Reprezentantów. Zdobyła ona 271 mandatów na 491. Jednakże wyniki wyborów świadczą o pewnym spadku popularności tej partii.

Za najważniejsze wydarzenie obserwatorzy uważają poważny sukces partii komunistycznej, która uzyskała 38 mandatów, czyli o 24 więcej niż w 1969 r. Znaczący postęp zanotowała również socjalistyczna partia Japonii. Wprowadziła ona do Izby Reprezentantów 118 deputowanych, podczas gdy poprzednio zasiadało w niej 90 deputowanych socjalistycznych.

PAP

LOGODA

W dniu 12 bm. Polska północna będzie się znajdować pod wpływem zatorów niżowej, a pozostała część kraju na skrajny wyżu. W związku z tym przewiduje się w części północnej kraju zachmurzenie nie duże z wielkimi przejaśnieniami, miejscami niewielkie opady. Na pozostałym obszarze, po porannych lokalnych mgłach, w ciągu dnia zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Temperatura maksymalna od 4 st. na północnym wschodzie do 8 st. na południu. Wiatry słabe lub umiarkowane, południowe i południowo-zachodnie.

Reforma studiów rolniczych przyspieszy kształcenie

Unowocześnienie studiów rolniczych i skrócenie czasu ich trwania — to dwa najważniejsze kierunki przygotowywanej w akademiach rolniczych reformy. Cel proponowanych zmian — zapewnić studentom wszechstronny rozwój intelektualny i tak ich kształcić, aby w przyszłości traktowali twórczo swoją pracę zawodową. Nowe plany i programy studiów mają być przygotowane najpóźniej do końca czerwca 1973 r.

W celu skracania cyklu kształcenia dążyć się będzie do częściowego ograniczenia tzw. dwutypowości studiów, a więc kształcenia na poziomie inżynierskim i magisterskim. Studia magisterskie mają być bowiem skrócone do 4 i 4,5 lat w zależności od kierunku studiów. Inżynierskie mają natomiast trwać 3,5 roku.

Zgodnie z tendencjami występującymi w wielu krajach o wysokim poziomie szkolnictwa — również i w naszym kraju dąży się do takiego układu studiów, aby dawały one możliwie najszerszą wiedzę ogólną, pozwalającą absolwentom szybko przystosować się do zmieniających się warunków pracy.

W sumie zwiększać się będzie zakres zajęć praktycznych, ćwiczeń terenowych oraz zajęć aktywizujących umysłowo studentów kosztem zajęć prowadzonych w uczelni, w

tym głównie kosztem przestarzałych metod kształcenia. PAP

Ustalono program działania ZNP

Dalsza realizacja uchwały VI Zjazdu PZPR w dziedzinie nauki, oświaty i wychowania, jak też zadań wynikających z uchwały XI Krajowego Zjazdu Delegatów ZNP i VII Kongresu Związków Zawodowych — to program działania Związku Nauczycielstwa Polskiego w roku przyszłym. Był on tematem posiedzenia Prezydium ZG ZNP, obradującego 11 bm. w Warszawie. (PAP)

Polsko-radziecka sesja naukowa w UAM

Dokończenie ze str. 1
okresie 50-lecia. Obrady przed południowe zakończyło wystąpienie prof. dr. Zbigniewa Barańskiego na temat „50 lat stosunków literackich polsko-radzieckich”. Również wczoraj rozpoczęły się posiedzenia w sekcjach historycznej i historyczno-literackiej.

Dzisiejsze posiedzenie plenarne rozpocznie referat doc. dr. Zbigniewa Jasiewicza z UAM pt. „Leninowska polityka narodowościowa i jej realizacja u ludów niegdyś zapożyczonych w rozwoju ZSRR”. W kolejnym referacie doc. dr. Michaił Bondarenko przedstawi „Przeobrażenie wsi radzieckiej w okresie 50-lecia ZSRR”. Sesję zakończy wystąpienie dr. Jerzego Litwinowa pt. „Obraz Polski i Polaków w literaturze radzieckiej”. (bg)

Dr F. Loth zeznaje w procesie Hahna

W Gestapo bito, aby zabijać

Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy, za zgodą ministra sprawiedliwości PRL, w ramach pomocy prawnej dla Sądu Przysięgłych z Hamburga, przed którym rozpoznawane są zbrodnie byłego zwierzchnika Gestapo w Warszawie dr. L. Hahna, przystąpił do przesłuchania świadka dr. Felicjana Lotha.

Rozprawę w obecności hamburskiego sądu przysięgłych w komplecie prokuratora, oskarżycieli posiłkowych i obrońców oskarżonych, prowadzi sędzia Sądu Wojewódzkiego w Warszawie — Jan Mikulski.

Dr Felicjan Loth — który jest obecnie dyrektorem szpitala chirurgicznego dla dzieci w Warszawie — był więźniem Pawlaka od 19 lutego 1941 roku do 30 lipca 1944 roku, tj. do ostatniej chwili. Przez cały okres swego pobytu był — jako więzień funkcyjny — lekarzem na oddziale męskim Pawlaka. Aresztowany został przez Gestapo za udział w akcji pomocy dla studentów medycyny, którzy na skutek zamknięcia wszystkich wyższych uczelni w Polsce stracili zarówno możliwość dalszego kształcenia się w swoim zawodzie, jak i zarobkowania jako młodzi lekarze. Skazany był za to na karę śmierci, której wykonanie było odraczane dlatego, że liczni gestapowcy z Alei Szucha i Pawlaka żądali od niego dyskretnego leczenia ich z chorob wenerycznych.

Za najważniejsze fragmenty z dzisiejszych zeznań świadka Lotha można uznać jego ustalenia w przedmiocie fikcji tzw. sądów doraźnych Sipo i SD (hitlerowska policja bezpieczeństwa). Świadek stwierdził, że także w jego własnym przypadku nie było ani żadnej rozprawy, ani żadnego ogłoszenia wyroku. Powiedział także, iż większość polskich więźniów Pawlaka była rozstrzelana zaledwie po przesłuchaniu, a dość często w ogóle bez żadnych nawet przesłuchań.

Sprawa tzw. „zastraszonych przez słuchanie” (faktycznie — tortur) zajęła większość czasu w zeznaniach świadka Lotha. Dr Felicjan Loth jest świadkiem koronnym. On bowiem własnoręcznie opatrzył rany osób torturowanych i zmasakrowanych, a także musiał — dla ratowania ich życia — usuwać operacyjnie rozległe martwice, sięgające niekiedy do 15 cm w głąb tkanki w przypadku pośladow. Jako charakter obrażeń u osób przesłuchiowanych świadek określił: ciężkie pobicia z szokiem, jako skutkiem połamania żebra, złamane kości podudzia i nawet ułamki, wybijane zębami, zrywane paznokcie, zbite na miazęgę twarze i głowy.

Kiedy polski prokurator Marian

Polskie konstruktywne propozycje przyjęto z dużym zainteresowaniem

Uczestnicy wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy odbyli w poniedziałek dwie sesje, które łącznie trwały ok. 4 godzin. Na obu sesjach bardzo aktywnie występowała delegacja polska.

W pierwszej części obrad przedstawiła ona zapowiedziany już w piątek szczegółowy projekt, który rozesłany ma być uczestnikom rozmów jako oficjalny dokument roboczy. Projekt wypowiada się za równoległym dyskutowaniem zagadnień, będących tematem obecnych konsultacji, gdyż w ten sposób postępy w jednej dziedzinie sprzyjać będą osiągnięciu postępów również i w innych sprawach. Jednocześnie

Kontury nowego rządu NRF

W trzy tygodnie po zwycięstwie w wyborach do Bundestagu, rokowania koalicyjnych partii rządowych SPD i FDP w sprawie utworzenia nowego gabinetu weszły w poniedziałek w końcową fazę.

Według agencji DPA, uzgodniony skład nowego rządu NRF miałby wyglądać następująco: obok z góry nie kwestionowanej obsady resortów spraw zagranicznych — Walter Scheel, pracy — Walter Arendt, obrony — Georg Leber i rolnictwa — Josef Ertl — na stanowisko ministra finansów (z kompetencjami w zakresie gospodarki pieniężnej i kredytowej) przewiduje się Helmuta Schmidta, gospodarki — panią Liselotte Funcke lub Hansa Friderichsa, oświaty — Klaus von Dohnanyi, badań naukowych — Horsta Ehmkego, komunikacji — Lauritza Lauritzena, sprawiedliwości — Gerharda Jahnha, budownictwa — Hansa Dietricha Genschera i pomocy rozwojowej — Erharda Epplera.

Kandydatury personalne na szefów pozostałych resortów, są jeszcze w trakcie omawiania. (PAP)

delegacja polska zgłosiła propozycje dotyczące trybu pracy konferencji europejskiej, przyjmując za punkt wyjścia plan przedłożony przez Francję, by konferencja odbyła się w trzech etapach.

Zdaniem naszej delegacji, w pierwszym etapie zebraliby się ministrowie spraw zagranicznych, którzy po zatwierdzeniu procedury porządku obrad przeprowadziliby ogólną dyskusję nad treścią końcowych uchwał. Na podstawie tej dyskusji komisje robocze zredagowałyby w drugim etapie odpowiednie dokumenty, które zostałyby następnie przyjęte w trzecim, końcowym etapie. Ten decydujący o sukcesie etap po winien odbyć się na możliwie najwcześniejszym szczeblu.

Propozycje polskie spotkały się w kularach obrad z dużym zainteresowaniem. Dostrzeżenie, że w nich bowiem szanse na stopniowe przechodzenie do rozstrzygnięcia najtrudniejszych problemów, związanych z ustaleniem porządku dzienne go konferencji.

W podobnym kierunku zmierzają również propozycje innych państw socjalistycznych, które w tym dniu także aktywnie występowały.

Druga część poniedziałkowej sesji porannej oraz sesja popołudniowa poświęcone były kwestii jak długo ma trwać świąteczna i noworoczna przerwa w obecnych rozmowach. W tej sprawie ujawniły się wyraźne

Dzisiaj spotkanie Bahr — Kohl

Sekretarze stanu NRF, Egon Bahr i NRD, Michael Kohl przeprowadzą we wtorek przed południem rozmowę, której celem jest uzgodnienie procedury aktu podpisania układu o podstawach stosunków między obu państwami niemieckimi.

Podpisanie układu — jak wiadomo — odbędzie się 21 grudnia br. w stolicy NRD, Berlinie. (PAP)

Barzel na rok szefem opozycji

W poniedziałek po południu ukonstytuowała się w Bonn frakcja parlamentarna opozycyjnej CDU/CSU w VII zachodnoniemieckim Bundestagu. Jedynym kandydatem na przewodniczącego frakcji, Rainer Barzel, został ponownie wybrany przewodniczącym. Tym razem kadencja jego potrwa tylko jeden rok, po czym odbędzie się ponowne wybory przewodniczącego frakcji.

Z 197 ważnych głosów Barzel uzyskał 165. 22 deputowanych głosowało przeciwko jego wyborowi, a 10 wstrzymało się od głosu. (PAP)

Porozumienie w Libanie

W ostatnim okresie w Libanie dochodziło do sporadycznych starć między partyzantami palestyńskimi a oddziałami armii libańskiej. Podłożem tych incydentów były działania władz libańskich zmierzające do ułokowania oddziałów partyzanckich w głąb kraju, a nie w pobliżu granicy.

Władze libańskie i dowództwo partyzantów podjęło niezwłoczne rozmowy dla zażegnania kryzysu. Po niedzielnych rozmowach premiera Libanu z przewodniczącym Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jase'em Arafatem, w poniedziałek S. Salam spotkał się z Abu Juse'em, znanym działaczem palestyńskim w Libanie.

Po spotkaniach Abu Jusef oświadczył, że wszystkie sporne problemy uzgodniono i w razie nadziej, że w przyszłości nie dojdzie do podobnych incydentów. (PAP)

różnice zdań między krajami pragnącymi, by przerwa ta nie była dłuższa niż jest to niezbędne i żeby nie spowodowała osłabienia tempa przygotowań do konferencji, a niektórymi państwami, które chętnie widziałyby długotrwałą zwłokę w obradach.

Osiągnięto w końcu porozumienie kompromisowe, iż w obradach plenarnych nastąpi przerwa od 16 grudnia do 15 stycznia, lecz w tym czasie — z wyjątkiem 10-dniowego okresu świąteczno-noworocznego — toczy się będą nadal dwustronne, a nawet wielostronne konsultacje między poszczególnymi krajami.

W kularach podkreśla się, że do znalezienia tej formuły cenny wkład wniosła delegacja polska, która pierwsza zasugerowała możliwość rozgraniczenia między przerwą w obradach plenarnych, a faktyczną przerwą w rozmowach. PAP

Superfortece „B-52” nadal bombardują tereny DRW

Mimo pokojowych rozmów w Paryżu, amerykańskie lotnictwo i marynarka wojenna z tygodnia na tydzień coraz bardziej nasilają bombardowanie terenów DRW, położonych na południe od 20 równoleżnika. Jest to zgodna opinia przedstawicieli władz i mieszkańców czwartej strefy DRW.

Obecnie samoloty amerykańskie dokonują nalotów na DRW głównie w nocy. Dotyczy to przede wszystkim bombowców strategicznych „B-52”. Jednakże dzień jest nie mniej groźny dla tych, którzy przebywają na ziemi. Wtedy bowiem na niebie pojawiają się myśliwce, bombardujące, głów nie typu „Phantom”, które usiłują przeprowadzać akcje na zasadzie swobodnego polowania. Ich celem może być wszystko.

Prowincja Nghe An, podobnie jak pozostałe prowincje tego rejonu, od kwietnia br. jest nieustannie bombardowana z powietrza i ostrzeliwana z dział okrętów USA.

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW ogłosił w poniedziałek oświadczenie w związku z niedzielnymi nalotami amerykańskich superfortec powietrznych „B-52” na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Rzecznik oznajmił, że w wyniku bombardowań wśród ludności cy-

Konferencje okręgowe ZHP

W Wielkopolsce odbyły się konferencje okręgowe Związku Harcerstwa Polskiego, wybierające delegatów na V Zjazd ZHP. Odbędzie się on w pierwszym kwartale przyszłego roku. W sobotę konferencja taka odbyła się w Poznaniu, w niedzielę we Wrześni i w Turku. W tej ostatniej uczestniczył Naczelnik ZHP, hm. PL Stanisław Bohdanowicz.

Blisko 180-tysięczną rzeszę wielkopolskich harcerzy reprezentować będzie na zjeździe 61 delegatów. (bw)

Nowoczesność

w gospodarstwie domowym

Wczoraj w Poznaniu obradowało poszerzone plenium Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet poświęcone nowoczesności w gospodarstwie domowym. Od 15 lat działa Komitet do spraw Gospodarstwa Domowego przy ZG Ligi Kobiet. Jego wpływ na racjonalne prowadzenie gospodarstw domowych jest znaczny. Zadaniem wczorajszego plenium było omówienie stosowanych form pomocy pracującej kobiecie w organizacji gospodarstwa domowego oraz postulowanie o rozszerzenie różnego rodzaju usług. (bg)

Superfortece „B-52” nadal bombardują tereny DRW

Mimo pokojowych rozmów w Paryżu, amerykańskie lotnictwo i marynarka wojenna z tygodnia na tydzień coraz bardziej nasilają bombardowanie terenów DRW, położonych na południe od 20 równoleżnika. Jest to zgodna opinia przedstawicieli władz i mieszkańców czwartej strefy DRW.

Obecnie samoloty amerykańskie dokonują nalotów na DRW głównie w nocy. Dotyczy to przede wszystkim bombowców strategicznych „B-52”. Jednakże dzień jest nie mniej groźny dla tych, którzy przebywają na ziemi. Wtedy bowiem na niebie pojawiają się myśliwce, bombardujące, głów nie typu „Phantom”, które usiłują przeprowadzać akcje na zasadzie swobodnego polowania. Ich celem może być wszystko.

Prowincja Nghe An, podobnie jak pozostałe prowincje tego rejonu, od kwietnia br. jest nieustannie bombardowana z powietrza i ostrzeliwana z dział okrętów USA.

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW ogłosił w poniedziałek oświadczenie w związku z niedzielnymi nalotami amerykańskich superfortec powietrznych „B-52” na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Rzecznik oznajmił, że w wyniku bombardowań wśród ludności cy-

„Koziołki” płacą

16. 26. 32. 41. 44 dod. 20
W 813 grze, której losowanie odbyło się w dniu 10 grudnia 1972 r. wylosowano 335.107 zakładów wartości 1.005.321.— zł. Fundusz wygranych wynosił: 552.926.— zł.

Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosił: 500.000.— zł.

Stwierdzono: 38 „czwórek” po 4.409.— zł, 63 „trójki premiowane” po 190.— zł, 1.350 „trójek” po 90.— zł, 1.273 „dwójki premiowane” po 27.— zł, 19.655 „dwójek” po 7.— zł.

Losowanie 814 gry odbędzie się w dniu 17 grudnia 1972 r. w Poznaniu na Łodowsku „Bogdanka” o godzinie 11-tej.

9762-K1

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE

7, 22, 34, 37, 41, 45 dod. 3

II LOSOWANIE

1, 2, 3, 8, 33, 37 dod. 7

Końcówka banderoli 6462

Gdzie zaprenumerować „Głos”

Tylko prenumerata gwarantuje systematyczne otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego”. Należność za prenumeratę przyjmowana jest na okresy nie mniejsze niż kwartał bez żadnych ograniczeń.

Cena prenumeraty kwartalnej wynosi 39 zł. Można też zaabonować „Głos” na półrocznie za 78 zł. lub na cały rok — 156 zł.

Obecnie do 15 grudnia prenumeratę można sobie zapewnić tylko u listonoszy bądź w obwodowych urzędach pocztowych.

W przypadku wystąpienia jakichkolwiek trudności z opłaconiem prenumeraty prosimy informować o tym bezpośrednio redakcję listownie. lub telefonicznie pod nr 657-18.

Telefony SOSZA

● Jak podała Komenda Wojewódzka MO, groźny wypadek zdarzył się wczoraj w Umultowie pow. Poznań. Kierowca samochodu ciężarowego „Star” J. J. lat 39, jadąc z nadmierną szybkością, skreślił nagle na środek jezdni i spowodował zderzenie z jadącym z naprzeciwka innym samochodem ciężarowym. J. J. dźmnał ciężkimi obrażeniami i został przewieziony do szpitala w Poznaniu. Straty z uszkodzeń pojazdów szacuje się na 100 tys. zł.

● Poinformowała Straż Pożarna: w Łubowie pow. Gnieźno spaliła się szopka i stodoła gospodarstwa indywidualnego. Przyczyn nie ustalono. (mb)

HUMOR I SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

STARY ZAKŁAD — NOWE BUTY

Na rynek w 1973 r. ma trafić 48 mln par butów, tj. o 2,5 mln par więcej niż w roku bieżącym. Więcej będzie produkowanego obuwia z naturalnych miękkich skór typu nappa, welurów itp. Zastosowane zostaną też nowe rodzaje spódów, m. in. podszwy z poliuretanu lub jego imitacji. Ponad czterokrotnie zwiększyć się ma produkcja obuwia najwyższego standardu.

Jak do tej zwiększonej i nowocześniejszej produkcji za mierzają się przygotować Poznańscy Zakłady Obuwia „Domena”, będące jednym z uczestników naszego konkursu. „Wielkopolska gospodarka”?

Od drewniaka do czółenka

Poznańscy obuwnicy produkują buty właściwie w tych samych pomieszczeniach przy ul. Jackowskiego już od 65 lat. Przez cały czas jednak wytwarzano w tej fabryce ciężkie obuwie specjalne oraz zwykłe robocze drewniaki. Dopiero w roku 1968 zakład gruntownie przestawił się na produkcję rynkową i jest obecnie wiodącym w kraju w produkcji obuwia damskiego i dziewczęcego tzw. wyborowego. Taką produkcją luksusowego obuwia o wysokim standardzie oczywiście zmusiła dyktando rekcji do przestawienia technologii i... mentalności załogi. Sporo ludzi musiało odejść. Nowo przyjeźdźcy zaś dość długo wprawiali się w skomplikowanej produkcji. Typowe to kłopoty występujące w sytuacji awansowania starych zakładów.

Nowa załoga, nowa produkcja i ciążący brak fachowców, szczególnie z tzw. średniego dozoru technicznego sprawiają, że sprawa najważniejsza w „Domenie” jest walka o utrzymanie odpowiedniej jakości produkowanego obuwia. Nie jest to tym bardziej łat-

we, że serie produkowanych wzorów są bardzo krótkie (około 10 000 par). Nim się ludzie zdążą do jednego wzoru przyuczyć, już trzeba zaczynać produkcję według innego modelu.

Mówi mi o tych sprawach Jan Porawski, zastępca dyrektora do spraw ekonomiczno-handlowych „Domeny”. Przyznaje mu rację, że stanowi to pewien kłopot dla zakładu, ale zaraz dodaje, iż przecież taka jest rola producentów wyrobów przemysłu lekkiego, a szczególnie branży odzieżowej i obuwniczej. Kto się chce

WIELKOPOLSKA GOSPODARNA

186 zakładów różnych branż bierze udział w tegorocznej edycji naszego konkursu „WIELKOPOLSKA GOSPODARNA”. Celem tego konkursu — którego organizatorem jest redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” w Poznaniu przy współudziale Rozgłośni Polskiego Radia WKZZ i NOT — jest zmobilizowanie załóg zakładów pracy do obniżenia kosztów wytwarzania, zwiększania produkcji artykułów rynkowych, poprawy gospodarki materiałowej itp. Oceniana jest również działalność stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT oraz rad zakładowych.

na rynku utrzymać, musi produkować wyroby nie tylko dobre jakościowo, ale przede wszystkim modne. W przeciwnym przypadku wyprą go konkurenci — nawet ci, którzy wytwarzają wyroby może mniej solidne, ale za to będące ostatnim jękiem mody.

Walka o dobrą jakość obuwia to najważniejszy problem załogi „Domeny”. Mój rozmówca mówi, że w tym roku poprawił się wskaźnik jakości. 77 proc. wyrobów po zejściu z taśmy zakwalifikowano do I gatunku. W ubiegłym roku wskaźnik ten był o 6 procent niższy. Tę znaczną poprawę osiągnięto dzięki większej samokontroli załogi oraz większym umiejętnościom i wprawie pracowników.

Ładne wzory... do szuflady?

Klienci dość powszechnie narzekają na ubogi wybór, nieodpowiednią jakość i modele obuwia. Brak też często poszukiwanych rozmiarów. Dlaczego tak się dzieje? Szukając odpowiedzi na to pytanie, trafiliśmy do zakładowej wzorcowni. Stoi tutaj w gablotach około 150 par nowych wzorów damskich bucików na przyszły sezon wiosenny i letni. Niektóre z nich są bardzo ładne i modne. Sposobem wykończenia też nie ustępują bu tom, które znaleźć można w salonach Paryża czy Mediolanu.

Ile z tych wzorów trafi na lada sklepowe? — pytam Irenę Kolińską i Ewę Szmądę. Projektantki odpowiadają, że 30 do 50 procent, reszta prze-

padnie w trakcie licznych kwalifikacji i wielokrotnej lustracji przez różnorakie komisje. Dla niektórych wzorów po prostu zabraknie surowców lub drobnych detali niezbędnych do ich produkcji.

— Zaprojektować możemy wszystko — mówi Irena Kolińska — ale i tak wiemy, że część wzorów nie wejdzie do produkcji. Wyzywamy się na przykład w produkcji kolorowych lakierków, podczas gdy na świecie są one już nie modne. Obecnie najmodniejszym surowcem są skóry anilinowe o cieniłej powłoce poliuretanowej oraz welur. Pierwszego surowca nie mamy wcale, a drugim dysponujemy tylko w 3 kolorach. Stąd też wszystkie Polki mogą nosić buciki welurowe jedynie w tonacjach beżowo-brązowych. Brak nam też innych detali, jak: kolorowych sznurówek, zapinek, okuc itp. Wszyscy kooperanci przemysłu obuwniczego wytwarzają niewiele wyrobów, toteż my musimy je ściągnąć — bez względu na jakość — kupować ich całą produkcję na pniu. Garbarnie produkują skóry w jednym kolorze — im tak wygodniej, farbarnie gotowe są wyprodukować wymyślniejsze „kolory” — ale pod warunkiem, że się je kupi np. dla 500 000 metrów skóry, podczas gdy my potrzebujemy 10 razy mniejsze partie towarów. Kłag się zamyka. Pozbawieni surowców nie możemy sprostać wymaganiom mody. Dochodzi do tego, że niektóre detale wykonujemy sami w laboratorium metodą chałupniczą. Ostatnio np. barwiliśmy kilka tysięcy sznurów stylonowych, gdyż jeden z ich producentów z Nowej Soli wytwarza je jedynie w kolorze białym.

Mało jest uwag krytycznych pod adresem „Domeny”. Wiele z wzorów opuszczających ten zakład spotyka się z uznaniem klientek. Buciki z PZO „Domena” są np. bardzo poszukiwane w stolicy.

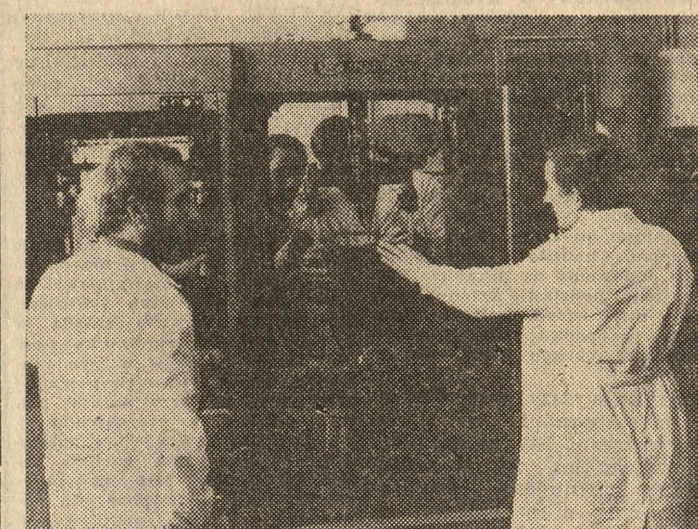
Produkcja tego zakładu, na tle całej kolekcji obuwia w naszym kraju, nie jest jednak widoczna. „Domena” to przecież stosunkowo niewielki zakład, 6 razy mniejszy od znanego „Chelmka”. 920 000 par butów poznańskiej fabryki ginie w masie 45 mln par butów produkowanych przez polski przemysł obuwniczy.

Do tegorocznych sukcesów „Domeny”, oprócz polepszenia jakości doliczyć należy wyprodukowanie w ramach akcji „20 miliardów dodatkowych 10 000 par obuwia oraz wdrożenie 26 pomysłów racjonalizatorskich. Jeden z nich przyniósł oszczędności 800 000 zł. Jego twórcy, Edmund Choryński i Walerian Naskręt, opracowali taką technologię, która pozwala na produkowanie według określonego wzoru obuwia damskiego i dziewczęcego równocześnie. Dotychczas oddzielnie opracowywano technologię i przygotowywano urządzenia dla numeracji obu wia damskiego i dla obuwia dziewczęcego.

MAREK PRZYBYLSKI

Zagadnienie stosowania na szerszą skalę metod obróbki plastycznej w naszym przemyśle zaprzęta od lat uwagę naukowców. Jest to bowiem system gwarantujący znaczny postęp techniczny, a przede wszystkim poważne oszczędności w materiałach, czasie pracy, powierzchni potrzebnej do produkcji, jakości przy gotowanego elementu itp.

Instytut Obróbki Plastycznej w Poznaniu pracuje nad różnymi zagadnieniami tej dziedziny już od dwudziestu lat. Osiągnięcia pracowników instytutu przyniosły poważne korzyści gospodarce narodowej. Wystarczy tylko przy-



Stanowisko badawcze w Instytucie Obróbki Plastycznej w Poznaniu. Fot. — CAF — M. Sokołowski

KARDYNAŁ I HISTORIA

NRF ma swoje nowe małe pranie brudów przeszłości, dokonywane publicznie. Wszystkiemu winien jest temperament czy może raczej brak wyobraźni — lub pamięci? — kardynała Lorenza Jaegera. A jak było — opowiem:

Wydawca znanego tygodnika „Der Spiegel”, Rudolf Augstein, zresztą znany dziennikarz — napisał książkę pod ciekawym tytułem: „Jezus-syn człowieczy”. Cóż, jako laik — liberał, ujął temat nie tak, jakby tego sobie życzył poniekąd hierarcha kościelny w NRF — toteż książka Augsteina spotkała się z wielką zarzutami. Do tej pory wszystko w porządku, i nic tu godnego uwagi.

Kardynał Jaeger przeżył świętym oburzeniem, zaatakował Augsteina publicznie, w czasie swego kazania wygłoszonego w katedrze w Paderborn, w dniu Wszystkich Świętych. Traf — a może i nie? — chce, że Paderborn leży w okręgu, w którym Augstein wystawił z ramienia FDP swoją kandydaturę do Bundestagu w ostatnich wyborach z 19 listopada, zresztą — przeciw Barzelowi. Że zaś wcale nie było przypadkiem, część hierarchii katolickiej NRF zaangażowała się po stronie partii chrześcijańskodemokratycznych CDU-CSU, w tym także kardynał Jaeger, Augstein dodawszy 2+2 doszedł do wniosku, że atak na jego książkę i niego samego ma wszelkie cechy politycznej kampanii. A trzeba tu jeszcze dodać, że w ferworze oburzenia, kardynał w swoim kazaniu do wiernych porównał książkę Augsteina i jej treść do... znaną przed niemal już pół wiekiem książkę Alfreda Rosenberga „Mit XX wieku”. Młodszym czytelnikom przypomina-

Poznański instytut na potrzeby przemysłu

pomnieć oryginalną metodę kucia wałów korbowych opracowaną przez dr Tadeusza Rutę i nazywaną od nazwiska twórcy TR. Licencja sprzedana do prawie wszystkich przodujących gospodarczo krajów w dosłownym tego słowa znaczeniu zrewolucjonizowała światową technikę w tym zakresie. Dużą rangę mają

opracowania na rzecz konkretnych zakładów przemysłowych; tylko jedno z nich wdrożone w zakładach „Cegielskiego” przyniosło fabryce 5,5 mln zł oszczędności w skali roku.

Bilans dorobku „Inopu” jest bardzo poważny. Najwięcej do konano tu w zakresie unowocześniania metod wytwarzania narzędzi do obróbki plastycznej, cięcia metali na prasach i nożycach, zwiększenia ich trwałości itd.

W Instytucie opracowano także podstawowe materiały dla zobrazowania stanu tłocznictwa i kuźnictwa w Polsce i stworzenia na tej bazie programu rozwoju techniki w tej dziedzinie.

Pracownicy Instytutu zostali wyróżnieni trzema zespołowymi nagrodami państwowymi i wieloma odznaczeniami, ranga opracowań placówki i ich znaczenie praktyczne mają ogromną wagę dla realizacji zadań w bieżącej pięcioletniej i planach perspektywicznych. Z instytutem współpracuje szereg innych placówek naukowych i zakładów produkcyjnych. Ta więc skracająca czas wędrówki od pomysłu do przemysłu.

ANNA SUŁKOWSKA

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

ROLNICTWO

Mariusz Fetyma — „Intensywna uprawa ziemniaków”. PWRiL, str. 160, 10,— zł.

Czesław Bańkowski, Jan Serwatka — „O chwastach i ich zastoso-

ARCHEOLOGIA

Krzysztof Nowicki — „Spotkania z archeologią”. PZWS, str. 134, 7,— zł.

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Stanisław Reperowicz — „Miedzy Łabą a Renem” (Bonn, Kolonia, Monachium, Murnau, Hamburg, Brema, Norymberg, Wiesbaden — spostrzeżenia z kilku podróży po NRF). Wyd. MON, str. 414, 25,— zł.

„Francja” (system polityczny partii, organizacje społeczno-polityczne). KiW, str. 436, 45,— zł.

HISTORIA

Edward Granat — „Alarm w garnizonie”. Wyd. MON, str. 157, 21,— zł.

Władysław Ważniowski — „Bój o republikę pińczowską 1944”. Wyd. MON, str. 144, 21,— zł.

Andrzej Morgala — „Polskie samoloty wojskowe 1918—1939”. Wyd. MON, str. 523, 21,— zł.

Na tropach wojennych wydarzeń

Listy napływające z Kraju Rad najlepiej mówią nam, jak bardzo trwały i głęboki ślad pozostawiła w pamięci wszystkich minioną wojna. Najbardziej osobiste wspomnienia jej uczestników — żołnierzy Armii Czerwonej walczących m. in. o Polskę odnajdujemy obecnie także w relacjach młodych ludzi, którzy w szkole, w organizacji młodzieżowej czy gdzie indziej jeszcze spotkali się z byłymi żołnierzami czy partyzantami.

Przykładem mogą tu być listy jakie otrzymujemy od nau-
czyciela z Charkowa Arkadiusza Joselewicza. Do jednego z nich załączył on obszerną opowieść napisaną przez ucze-

niec klasy 10b szkoły średniej z miejscowości Kozaczaja Łopai, Tatianę Miroszniczenko, o bohaterze Związku Radzieckiego — czołgiste Iwanie Andrejewiczu Lubjany. Szlak bojowy 35 brygady zmechanizowanej, w której szeregu walczył, prowadził do Berlina przez całą Niemal Polskę. Brygada wyzwołała m. in. Sochaczew, Krośnice, Kłodawę i Czarnków. Za swe czyny podczas walk o Kłodawę Lubjany otrzymał zaszczytny tytuł „Bohatera Związku Radzieckiego”. Podczas wyzwolenia Kuźnicy Czarnkowskiej (w pow. trzciańskim) poległ dowódca brygady Bohater Związku Radzie-

ckiego ppłk Jakob Zadorożny, którego pochowano w Czarnkowie.

Autorka listu, jak pisze, utrzymuje stały korespondencyjny kontakt z dawnym czołgistą i on też właśnie zainteresował ją tym, co wydarzyło się na szlakach bitewnych w Polsce, a nauczyciel doradził, aby podzieliła się swymi uwagami z naszą redakcją.

Ponieważ sądzimy, że młodzi ze szkół Kłodawy, Czarnkowa i powiatu trzciańskiego zainteresują się wynikami poszukiwań Tani, podobnymi do harserskich akcji „Alertu” — podajemy jej adres: Tatiana Miroszniczenko; Szkoła Średnia nr 1, Kozaczaja Łopai (Obwód Charkowski), Rejon Diergaczewski. (o-ob)

Uważał pan ją — według jego własnych słów z roku 1941 — za wojnę przeciw Rosjanom, którzy „przez swą wrogość wobec Boga i nienawiść do Chrystusa — nieledwie przemienili się w zwierzęta”. To właśnie są słowa napisane w duchu rosenbergowskim, i zapewne nie jest to ton, w którym wyraża się „chrześcijańskie poczucie odpowiedzialności”...

Rzecz charakterystyczna: lokalna prasa okręgu Paderborn odmówiła Augsteinowi publikacji jego listu otwartego: wpływy kardynała są tam nazbyt duże.

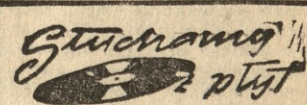
Ale na tym nie koniec. Oto w (48) numerze tygodnika „Spiegel”, redakcja zajęła się sprawą ponownie, wskazując, że do wszystkich dotychczasowych faktów dodać należy jeszcze jeden, który nazwijmy eufemistycznie... „przeoczeniem”. Mianowicie, z okazji 80-lecia urodzin kardynała Jaegera wydano w NRF zbiór jego kazań i pism pod tytułem „Jedność i wspólnota”. Znajduje się w tym zbiorze również ka-

zania z lat wojny, w tym i wojny przeciw Związkowi Radzieckiemu. Próżno, by jednak uważać czytelnik szukał tam słów zacytowanych przez Augsteina. Znikły. Że zaś żadna cenzura nie odważyłaby się w ówczesnej chrześcijańsko-demokratycznej NRF usuwać kardynałowi fragmentów jego kazania — wniosek stąd prosty, że te fragmenty o „bezbożnym antykomunizmie”, o „uzasadnionej wojnie” w „obronie chrześcijaństwa” usunął ze zbioru przed oddaniem go do druku... sam kardynał.

Jak pisze „Spiegel”, Jaeger zapewne przypuszczał, że nie istnieje już bezpośrednie źródło dokumentalne z dowodami jego krasomówczych wystąpień okresu „Tyśiąclecie, Wielkiej Rzeszy Adolfa Hitlera”. Tymczasem Augstein je ma... Ze zaś w liście otwartym zacytował on jedynie fragmenty posiadanych dokumentów, „Spiegel” podaje ich nieco więcej. Dowiadujemy się więc wierni słuchacze kazań kardynała z tamtych lat, że „prawdziwy chrześcijanin nosi krzyż Chrystusa, prawdziwie znamie jego wyboru — z taką samą dumą, jak żołnierz nosi swój żelazny krzyż” (wojenne odznaczenie niemieckie). Zaś w roku 1942 kardynał wołał dumnie z katedry: „... Ze Wschodu prą obłąkany świat ludzki, gotowe zbурzyć świat naszej kultury. W potężnym przeciwdziałaniu zostali one odparte...”

Tak więc mamy w dyspacie Jaeger-Augstein nowy, interesujący przyczynek do stosunkowo niedawnych dzieł i roli niemieckiej hierarchii kościelnej w tych dziełach.

EDMUND MENCLEWSKI



W cyklu „Musica antiqua polonica” ukazały się „Pieśni, tańce i padwany”, których autorem jest Anonim z XVII wieku. Wykonawcy: Zespół Fistolatores et Tubinatores Varsovienses pod kierownictwem Kazimierza Piwkowskiego oraz Eugeniusz Sasiadek — tenor. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0612, 33 obr.

Karol Szymanowski — Sonata na skrzypce i fortepian op. 9 w wykonaniu Roberta Szredera — skrzypce i Elżbiety Sobkowicz — fortepian oraz Preludium i fuga w wykonaniu Marii Gozdeckiej — skrzypce. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0717, 33 obr.

Na Kosmodromie — to tytuł płyty z nagraniami utworów w wykonaniu grupy organowej Krzysztofa Sadowskiego, który też jest kompozytorem 20-minutowej suity poświęconej Ziemi i Kosmosowi. Polskie Nagrania „Pront”, SXL 7748, 33 obr.

W cyklu „Polish Jazz” ukazała się płyta, na której prezentuje się wybitna indywidualność polskiej wokalistki jazzowej Marianny Wróblewskiej. Gra grupa Zbigniewa Namysłowskiego. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0847, 33 obr.

Spółdzielcze mieszkanie z usterkami

W jaki sposób członkowie — lokatorzy spółdzielni mieszkaniowej mogą do chodzących swych praw w przypadku ujawnienia w zajmowanym lokalu wad ograniczających jego normalne użytkowanie? Wobec braku odpowiednich unormowań prawnych, ten ważny problem wyjaśnił Sąd Najwyższy w jednym ze swych ostatnich orzeczeń. Dotyczyło ono precedensowej sprawy wszczętej z pozwództwa Józefa K. przeciwko Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Knurowie, pow. Rybnik.

W czerwcu 1970 r. Józef K., będący członkiem tej spółdzielni, otrzymał przydział mieszkania w nowo wybudowanym bloku. Niedługo się jednak cieszył swoim nowym M-3. Okazało się bowiem, że umieszczone w kuchni i łazience krany instalacji wodociągowej stanowią jedynie ozdobę lokalu. Woda z reguły w ogóle z nich nie sypiała, na co zresztą uskarżał się również lokatorzy innych mieszkań położonych na wyższych piętrach. Tak było przez kilka miesięcy. W tym czasie Józef K. i jego sąsiedzi musieli biegać z kubkami po wodę do znajdującego się na pobliskiej budowie hydrantu.

Józef K. nie mógł się z taką sytuacją pogodzić. Uznał, że skoro przydzielone mu spółdzielcze mieszkanie nie spełniało przez blisko pół roku wymagań odpowiadających minimalnemu standardowi, to czynsz płacony za lokal powinien przynajmniej ulec stosownemu obniżeniu. W związku z tym

wytoczył władzom spółdzielni proces cywilny, domagając się zwrotu połowy czynszu uiszczanego za cały czas, w którym do jego mieszkania nie docierała woda.

Sąd Powiatowy w Rybniku oddalił jednak w całości powództwo lokatora stwierdzając, że stosunek spółdzielcy wyklucza możliwość dochodzenia przez członka przeciwko spółdzielni wszelkich roszczeń z tytułu wad przydzielonego mu lokalu. Józef K. wniósł rewizję od tego wyroku. Sprawa trafiła na wókanę Sądu Wojewódzkiego, który z kolei zwrócił się do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie budzącego wątpliwości problemu. Chodziło w szczególności o odpowiedź na pytanie: czy i na jakiej podstawie członek spółdzielni może żądać obniżenia czynszu w przypadku niższego standardu otrzymanego mieszkania.

Sąd Najwyższy przejął sprawę do rozpoznania we własnym zakresie. Stwierdził przede wszystkim, że stosunek prawny istniejący między spółdzielnią mieszkaniową, a jej członkami-lokatorami, oparty jest na innych podstawach niż normalna umowa najmu. Członkowie są bowiem współgospodarzami spółdzielczego majątku, a działalność organów spółdzielni, jest w istocie działalnością jej członków. W rezultacie wszelkie korzystne oraz niekorzystne wyniki tej działalności dotyczą zarówno samą spółdzielnię, jak i wszystkich jej członków.

Jeśli więc spółdzielnia wybuduje dom o niższym od planowanego standardzie lub z wadami, członkom w zasadzie nie przysługują z tego tytułu

względem spółdzielni żadne roszczenia. W wypadku zaś, gdyby wady takie były wynikiem zaniedbań ze strony zarządu, członkowie mogą na podstawie swych uprawnień statutowych spowodować dochodzenie przez spółdzielnię poniesionych szkód od osób za nie odpowiedzialnych. Nie można tu jednak w żadnym razie stosować przepisów prawa cywilnego, regulujących stosunek najmu lokali.

Inna jednak sytuacja powstaje wówczas — głosi dalej orzeczenie — gdy wady, o których mowa, dotyczą tylko niektórych mieszkań. Podstawową bowiem zasadą w prawie spółdzielczym jest równość wszystkich członków w tym znaczeniu, że każdy z nich powinien mieć możliwość korzystania w pełnym zakresie z przysługujących mu uprawnień. Każde ograniczenie tych uprawnień narusza powyższą zasadę i jest niedopuszczalne. Jeśli zaś dojdzie do podobnej sytuacji, pokrzywdzeni członkowie mogą wystąpić przeciwko spółdzielni ze stosownymi roszczeniami, których realizacja sprawi, że doznane przez nich szkody majątkowe zostaną odpowiednio rozłożone na wszystkich członków.

To właśnie dotyczy sprawy wszczętej przez Józefa K. On i kilku innych lokatorów pobawionych było przez parę miesięcy dopływu wody. Taki mankament niewątpliwie obniża użytkową wartość lokalu, a ponieważ dotknęło to tylko niektórych członków spółdzielni, naruszona została wspomniana wyżej zasada równości. W rezultacie więc pokrzywdzeni członkowie mają prawo żądać od spółdzielni wyrównania doznanego uszczerbku i stosunkowego obciążenia nim wszystkich członków-lokatorów domu.

Jak podkreśla Sąd Najwyższy, tego rodzaju przypadków prawo spółdzielcze, niestety, nie reguluje. Są one jednakże bardzo zbliżone do sytuacji, jakie powstają na tle stosunku najmu lokali w razie istnienia wady mieszkanca ograniczającej jego przydatność. Dlatego należy tu w drodze analogii stosować przepisy o najmie, a zwłaszcza przepis art. 664 par. 1 kodeksu cywilnego, który głosi: „Jeśli rzecz najęta ma wady, które ograniczają jej przydatność do umówionego użytku, najemca może żądać odpowiedniego obniżenia czynszu na czas trwania wad”.

W konsekwencji Sąd Najwyższy uchylił niekorzystny dla Józefa K. wyrok zapadły w I instancji, uznając go za błędny. Sprawa została przekazana Sądowi Powiatowemu w Rybniku do ponownego rozpoznania. Jak stwierdza orzeczenie, należy przy tym ustalić, w jakim zakresie ograniczenie dopływu wody obniżyło wartość użytkową mieszkania poszkodowanego lokatora. Dla oceny stopnia obniżenia tej wartości nie ma jednak decydującego znaczenia wysokość przypadającej na dany lokal opłaty za wodę. Powinna ona natomiast uwzględniać stosunek, w jakim uszczerbek spowodowany brakiem wody pozostało do wartości użytkowej samego lokalu oraz znajdujących się w nim urządzeń technicznych.

Przytoczone orzeczenie Sądu Najwyższego nosi sygnaturę: IICR 158/72. („Express Wieczorny”).

ZBIGNIEW KURAS

Jednodniówka „Od Nowa”

Ukazała się jednodniówka „Od Nowa” — środowiska studenckiego Poznania wydana przez Radę Okręgową ZSP i Ośrodek Kultury Studentek. „Od Nowa”. Ujawnia ona kilka wcale interesujących „dior” i daje wyraz istotnym problemom społeczno-kulturalnym środowiska

Jednodniówkę otwiera artykuł redakcyjny „O genezie, funkcjach i pierwszych spostrzeżeniach „Od Nowy” w którym omawia się założenia i cele publikacji. Organizatorem chodzą o umożliwienie wypowiedzenia się młodym utalentowanym pisarzom i o zajęcie stanowiska wobec aktualnych spraw kultur studentek i zapoznanie innych środowisk akademickich w kraju z kulturą studentów Poznania.

Dalej Jacek Jaroszyk pisze o nowo powstałym klubie studenckim w Pałacu Kultury w artykule pt. „Nowe i Od Nowe do sztabu”. Sławomir Magala w „Kulturystach i działaczach” postuluje uzdrowienie stosunków pomiędzy działaczami studenckimi a twórcami kultur studentek. „Dyskusyjna dyskusyjność klubów filmowych” to publikacja Krystyna Bernatowicza. Marcin Majewski publikuje felieton „Najstarsi z najmłodszych” — o „Nowym Wrazie”. Niemiłe literackim młodym Dalej m. in.: „Czyli interes” Andrzeja Kławera. „Problem kryzysu kultur studentek” Pawła Roszkowskiego. „Czas wolny, czas teraźniejszy” Urszuli Kławskiej. „Kilka uwag na temat tzw. teatru politycznego” Lecha Racaka i analiza spektaklu „Jednym tchem” Mirosława Kusińskiego. (mb)

Po zdrowie

Współczesna cywilizacja obok niewątpliwych osiągnięć ułatwiających człowiekowi codzienną egzystencję, niesie za sobą również wiele niebezpieczeństw które nie tylko zakłócają rytm życia, ale mogą się stać groźne dla zdrowia a nawet życia. Człowiek drugiej połowy XX wieku coraz mniej się porusza. Różnorodność indywidualnej motoryzacji, rozwijająca się sieć komunikacji masowej (tramwaje, autobusy, metro itp.) powodują, że tylko niewielkie odległości w drodze do pracy czy do domu pokonujemy pieszo. Naturalnie są zawody zmuszające człowieka do przebywania na świeżym powietrzu a nawet maszerowania po kilka czy kilkanaście kilometrów dziennie, niemniej nie zmienia to faktu, że podstawowa masa ludzka częściej korzysta z czterech kółek niż z dwóch nóg. A czas wolny? Ten bardzo często spędzamy siedząc przed srebrnym ekranem i to nieraz po kilka godzin dziennie.

Nie więc dziwnego, że lekarze biją na alarm. Niewydolność układu krążenia stała się obecnie taka sama plaga społeczna, jak kilkadziesiąt lat temu gruźlica. Dosłownie co chwila ta groźna choroba wyrwa z naszych szeregów ludzi, którzy zapomnieli, że hasło „Ruch to zdrowie” nie jest propagandowym banałem, ale prawdą wynikającą z wielu doświadczeń.

W ostatnim czasie wiele mówi się i pisze o akcji nazwanej „Bieg po zdrowie”. Zrodziła się ona z inicjatywy Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, które stara się skłonić możliwie jak najwięcej ludzi do systematycznego uprawiania biegów, które, jak stwierdził lekarz, mają dobroczynny wpływ na cały nasz organizm.

Właśnie w ostatnia niedziele obserwowaliśmy jedną z takich akcji zorganizowaną przez ZW TKKF w Poznaniu na stadionie AZS przy ul. Pułaskiego. Przybyło sporo osób, by po prostu pobiegać sobie dla zdrowia. Co prawda, znacznie więcej przynajmniej się z boku, ale mamy nadzieję, że zostali oni zarażeni bakcylem biegania i na następna tego typu imprezę przysła nie w niedzielnych ubraniach, lecz w sportowych dresach. Ale przecież nie chodzi tylko o to, abyśmy biegali w zorganizowanych ramach. Kilka kilometrów dziennie można przemierzyć w najbliższej okolicy swego domu, co zresztą ma ten plus, że nie musimy po biegu można załatwiać sobie samą saunę we własnej łazience. I dlatego jeżeli w naszej dzielnicy, czy osiedlu spotkamy starszego nawet człowieka w sportowym dresie, przemierzającego truchtem okoliczne pagórki, zamiast lekceważącego uśmiechu powinniśmy mu zazdrościć, gdyż jest on na najlepszej drodze do „zdrowia”.

Inna forma codziennej rekreacji są tzw. 10-minutowki. Ćwiczenia gimnastyczne w przerwach w pracy przyjmują się w naszych zakładach produkcyjnych ze znacznymi oporami. Efekt 12-letnich już starań w tej dziedzinie — zabiegów, propagandę i znacznego nakładu środków nie jest jednakowoż w różnych miastach. W Poznaniu np. około 14 tysięcy osób w 44 zakładach ćwiczy regularnie, natomiast inne instytucje i fabryki bronią się przed tym niczym diabeł przed święconą wodą. Bardzo często dyrekcje uzasadniają swoje negatywne stanowisko możliwością spadku wydajności wskutek straty 10 minut potrzebnych na przeprowadzenie ćwiczeń. Świadczy to o nieświadomości, roli i zalet czynnego wypoczynku i wystawia to tym ludziom niezbyt pochlebne świadectwo. Po prostu nie widzą oni dalej niż czubek własnego nosa.

MACIEJ STABROWSKI

W kraju i na świecie

Z okazji Dnia Studenta rozegrano w Sofii międzynarodowy turniej piłki ręcznej kobiet. Zwyciężyła w nim siódemka CSKA Sofia przed WSWF-em Bukareszt. Czwarte miejsce zajął AZS Warszawa.

W rozegranym w stolicy między narodowym meczu gimnastycznym Warszawa — Skopje, w konkurencji dziewcząt wygrały warszawianki 181,70:161,65 pkt. W konkurencjach chłopów również wygrali gimnastyści warszawscy 217,45:200,75 pkt.

W turnieju szachowym rozegranym w San Antonio (USA), po przedostatniej rundzie prowadzą Karpow i Petrosjan (oba ZSRR), po 10 pkt.

Po 10 rundach turnieju szachowego w Palmie na Majorce, prowadzi Korocznij (ZSRR) i Smejkal (CSRS), obaj po 7 pkt.

W finale piłkarskiego pucharu Szkocji, piłkarze Hibernianu Edynburg zwyciężyli Celtic Glasgow 2:1.

W rewanżowym spotkaniu w hokeju na lodzie, kadra Polski pokonała radziecki zespół Salawat z Ufy 3:0 (2:0, 0:0, 1:0).

Konkurs skoków na igelitowej skoczni zainaugurowano w Warszawie sezon narciarski. W konkurencji seniorów i juniorów starszych zwyciężył Mady (WKN) — 186,3 pkt.

Pozytyczne imprezę tzw. pierwszy krok lekkoatletyczny, zorganizował krakowski AZS w hali sportowej WSWF. Po przeprowadzeniu sprawdzianów okazało się, że w gronie młodzieży jest sporo talentów, m. in. 15-letnia uczennica uzyskała w skoku w dal wynik 4,30 m.

W Madrycie zakończył się finałowy turniej tegorocznych halowych rozgrywek tenisowych o puchar króla Szwecji Gustawa. Zwyciężył w nim tenisiści Hiszpani wygrywając w finałowym meczu z Węgrami 3:0. Trzecie miejsce zajęła ekipa NRF, a czwarte obrońcy pucharu — Włosi.

W rewanżowym meczu eliminacyjnym, mistrzostw świata w grupie II, piłkarze Turcji pokonali w Stambule Luksemburg 3:0.

W niedzielę zakończyły się w Bydgoszczy finały drużynowych mistrzostw Polski w boksie. Tytuł mistrzowski wywalczyła Gwardia, która w ostatnim dniu pokonała zespół Turowa 14:8. Trzecie miejsce w turnieju finałowym zajęli bokserzy Górnik Półw.

W Lublinie zakończono XVIII mistrzostwa Polski w akrobatyce sportowej. Wśród kobiet zespołowo zwyciężył RKS Ursus przed DKS Targówek Warszawa. W konkurencji mężczyzn DKS Targówek, przed LZS-em Jawor.

W rewanżowym spotkaniu bokserskim juniorów Polskiej Węgry, które odbyło się w Kiskunhalas, po bardzo zaciekłym i wyrównanym pojedynku zwyciężyli Polacy 12-10. Najładniejszą walkę meczu stoczyli Kucharczyk i Rezes w wadze półciężkiej. Jednocześnie na punkty zwyciężył Kucharczyk.

W Innsbrucku zakończyły się międzynarodowe mistrzostwa Austrii w tenisie stołowym. Duże sukcesy zanotowali pingpongści chińscy. W finale turnieju drużynowego Chinki pokonały drużynę Czechosłowacji a Chińczycy zwyciężyli ekipę ZSRR.

W Krakowie rozegrano turniej 100, w którym wzięło również zespoły Wissenschaft Freiberg (NRD). Pierwsze miejsce zajęła drużyna Wisły. Judocy z NRD zajęli trzecie miejsce. W turnieju startowało 8 zespołów.

Planowana reforma rozgrywek na niższych szczeblach oraz sprawy wychowawcze, były tematem plenarnego posiedzenia Zarządu Polskiego Związku Hokeja na Lodzie. Omawiano również kalendarz

dalekopisem

MISTRZOSTWA ZSRR W SZACHACH

W 16 rundzie rozgrywanych w Baku mistrzostw ZSRR w szachach, aktualny lider turnieju, eks-mistrz świata — Tal pokonał Szamkowskiego i uemocnił się na pierwszym miejscu z 10,5 pkt.

PUCHAR EUROPY W SIATKÓWKIE

W meczu 1/8 finału rozgrywek o puchar Europy w siatkówce mężczyzn mistrz NRF, drużyna USC Muenster przegrała z Rudą Hvezda Praga 1:3 (7:15, 15:9, 10:15, 3:15).

W rozegranym w poniedziałek meczu I rundy Klubowego Pucharu Europy w siatkówce mężczyzn Zbrojovka Brno pokonała u siebie Panathinaikos Ateny 3:0 (15:11, 15:6, 15:3).

ZAWODY ŁYŻWIARZY FIGUROWYCH

W Bańskiej Bystrzycy zakończyły się międzynarodowe zawody w łyżwiarstwie figurowym. Jazde indywidualną juniorek wygrała Olga Graszakowa (ZSRR) — 852,4 (15 pkt.). W parach sportowych triumfowali reprezentanci NRF — Katja i Knut Schubertowie.

RESOVIA ZWYCIĘŻYŁA W MADRYCIE

Sukcesem zainaugurowali swe występy w rozgrywkach o puchar Europy siatkarze rzeszowskiej Resovii, którzy wygrali z mistrzem Hiszpanii — Realem Madryt 3:0.

HOKEJ NA LODZIE

W rewanżowym meczu reprezentacji NRD przegrała z drużyną ZSRR 3:5 (0:1, 2:2, 1:2).

Hokeiowa reprezentacja Moskwy pokonała reprezentację Toronto w Kanadzie 8:2. Jest to drugie zwycięstwo radzieckiej drużyny, która w pierwszym meczu zwyciężyła Hamilton Red Wings 3:2.

RADZIECCY ŁYŻWIARZE NAJSZYBSI

Łyżwiarze szybcy CSRS, NRD i ZSRR zainaugurowali międzynarodowy sezon startami na 400-metrowym sztucznym torze lodowym w Berlinie. W wielobojach kobiet i mężczyzn po trzy pierwsze miejsca przypadły w udziale reprezentantom ZSRR. Wielobój kobiet: 1. Surowkina — 200,666 pkt., 2. Sa wullina — 201,184 pkt., 3. Awierina — 202,117 pkt. Wielobój mężczyzn: 1. Iwanow — 182,230 pkt., 2. Marczuk — 184,050 pkt., 3. Czekałow — 186,050 pkt.

PUCHAR EUROPY W PIŁCE RĘCZNEJ

W meczu 2 rundy rozgrywek o Puchar Europy w piłce ręcznej mężczyzn mistrz Holandii Sittardia pokonał mistrza Austrii UHC Salzburg 11:7 (6:2).

Mistrzowska drużyna Szwecji — Hellas wygrała w meczu o Puchar Europy z mistrzem Izraela — Hapoel Ramat 18:8.

PIŁKARSKIE MŚ

W kwalifikacyjnych meczach piłkarskich mistrzostw świata Kenia wygrała z reprezentacją wysp Mauritius 3:0, a reprezentacja Hondurasu zremisowała z Costa Rica 3:3 (0:1). Do dalszych rozgrywek tej grupy zakwalifikowali się piłkarze Hondurasu, którzy w pierwszym meczu zwyciężyli 2:1. (omb)

Zawieszenie kontaktów sportowych

W związku z epidemią przyszyby panującej w Jugosławii, Rumunii, Bułgarii, Czechosłowacji i na Węgrzech — Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki odwołał kilka wcześniej zaplanowanych kontaktów międzynarodowych.

Odwołane zostały: spotkanie bokserskie Polska — Rumunia oraz mecz hokejowy Polska — Rumunia i drużyn młodzieżowych. Imprezy miały odbyć się w Bukareszcie. Nasi reprezentanci nie wezmą też udziału w kolarskim przebiegu w Czechosłowacji oraz w turnieju tenisa stołowego w Bułgarii. (omb)

Gimnastycy ZSRR triumfują w Tokio

W tokijskiej hali Budokan odbył się turniej gimnastyków z sześciu krajów. Zarówno w konkurencji kobiet jak i mężczyzn triumfowali reprezentanci ZSRR. Mistrzini olimpijska Ludmila Turiszwicz zwyciężyła we wszystkich czterech konkurencjach oraz zajęła pierwsze miejsce w czworobolu. Na drugim miejscu uplasowała się Karin Janz (NRD) a na trzecim młoda Amerykanka Joan Moore.

Wśród gimnastyków w wieloboju najlepszym okazał się Nikołaj Andrianow, który zgromadził 56,75 pkt. i wyprzedził Japończyków Elzo Kenmotsu oraz Mitsuo Tsukahara — Andrianow zdobył „Puchar Tuniti”. W ubiegłym roku otróje zwycięstwo wywalczyli w tych zawodach Japończycy. (omb)

Na trening



30 października br. założona została sekcja jeździecka LZS przy Stacji Hodowli Roslin w Antoninie koło Leszna. Sekcja liczy 16 członków, w tym dwie amantki. Są to przeważnie pracownicy Stacji oraz ich dzieci. Na zdjęciu: grupa członków sekcji jeździeckiej w drodze na trening. Fot. — K. Przychodzki

Na poznańskich budowach drogowych

Konkurs Kopernikański na UAM

TEATR

POLSKI — g. 16 i 19 „Zemsta”.
OPERA — g. 19 „Halka”.
OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
SCENA MŁODYCH — g. 19 „Srebrny stary człowiek”.

KINA

KDF MUZA — g. 15 „Zakochana wiedźma” (włos. 18 l.), g. 17.30 „Śledztwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem” (włos. 18 l.), g. 20 DKF „Kamera” seans zamknięty.
KDF PAŁACOWE — g. 15, 17.30 20 „Jak daleko stąd, jak blisko” (pol. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 13, 16.15, 19.30 „Tylko dla orłów” (ang. 14 l.).
BALTYK — g. 10, 19.15 „Hello Dolly” (USA 14 l.), g. 13, 15, 17 „Bez wyraźnych motywów” (franc. 16 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15 „Małżonkowie roku II” (rum. 14 l.), g. 17.30, 20 „Ktoś za drzwiami” (franc. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Ryś” (pol. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Zandarm się żeni” (franc. 11 l.), g. 19.30 „Piękna nie chce milczeć” (włos. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Cyryl straceńców” (USA 16 l.).
KOSMOS — g. 17, 19.30, „Wiatry” (USA 16 l.).
MALTA — g. 15.30, 17.45, 20 „Dyktor” (radz. 14 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Prom” (pol. 11 l.), g. 17.30, 19.30 „Złota wdówka” (franc. 18 l.).
OLIMPIA — g. 15 „Był sobie łajdak” (USA 16 l.).
OSIEDLE — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Przyjście” (rum. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30 „David Copperfield” (ang. 14 l.), g. 20 „Nareszcie poniedziałek” (ang. 16 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Znikający punkt” (ang.-amer. 18 l.).
RUSZAŁKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Trzej świadkowie” (czes. 14 l.).
SCALA — g. 17, 19 „Noc generałów” (ang. 16 l.).
WARTA — g. 10, 13, 16, 19 „Tora, Tora, Tora” (USA 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Michał Strogow — kurier carski” (fr.-wł.-niem.-bułg. 16 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Maks i ferajna” (franc. 16 l.).

KONCERTY

PAŁAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — g. 19.30 Koncert z cyklu „Auditorium Musicum” — M. Bakowska-Przechera (sopran), A. Tatarski (fortepian).

DYZURY

SZPITALA — interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagle zachorowania w domu, tel. 66-00-66 dla pow. poznańskiego, tel. 54-44 dla pow. Zaufania — nr 586-87, 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 33, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starcieńska 78 (dyskurs nocny), Marcinkowskiego 11 (cecha doby), niedziela i święta.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: 8.11 Muzyka rozrywkowa: 8.21 Co słychać w świecie: 8.30 Koncert żywcem: 8.45 Z tej i z tamtej strony lady: 9.05 Polska muzyka popularna: 9.40 Dla przedszkolki: „Ryś” Twardokos: 10.05 „Cet czy licho” — pow.: 10.25 M. R. de La Lande: „Sinfonia na kolację królewską”: 10.50 „Tradycja i współczesność” — rozmowa: 11.14 kl. III liceum (jęz. polski): 11.30 Trio Don Shirley’a w stylu „grand”: 12.25 Z krakowskiej fonoteki muzycznej: 13 Zespoły Ludowe Rozgł. Olsztyńskiej i Katowickiej: 13.20 Muzyka prosto spod igły: 13.40 Więcej, lepiej, taniej: 14 Śladami Kolberga — „Gawędy Górnicze”: 14.20 „Słowik” I. Strawińskiego: 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców: 16.05 Opinie ludzi nart: 16.15 Utwory klasyczne z nagrań E. Stefańskiego-Eukowicz: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 18.50 Muzyka i Aktualności: 18.15 Kupić, nie kupić — posłuchaj warto: 19.35 Koncert żywcem: 20.30 Muzyka ludowa: 21 Przegląd wydziałów ekonom.: 21.20 Teatr PR — premiera miesięca: „Piętaszek”: 22.05 Muzyka rozrywkowa: 22.20 Sylwetka kompozytora — Zoltan Kodaly: 23.10 Przegląd i nagrody: 23.20 Jej portret — w piosenkę: 23.45 Kwadrans radz. melodii: 0.10 Konc. żywcem od Polonii Zagraniczej: 0.30 Program nocny: 3 Koniec programu i hymn.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 8.05 Muzyczny dialog: fortepian — saksofon: 8.35 Świat i my — mag. aktualności gospod.: 9 Nie bójmy się jazzu:

Rozwijająca się w szybkim tempie motoryzacja podkreśla coraz wyraźniej potrzebę nowych, bezkolizyjnych rozwiązań w ruchu na ulicach i na drogach wylotowych z miast. W bieżącym roku przeprowadzono w naszym mieście szereg zmian modernizacyjnych, z których oddano do użytku wiadukt Górczyński i częściowo Kaponiere.

Równoległe prowadzenie wielu inwestycji stwarza konieczność etapowej realizacji odcin

Supersam na Ratajach

Wczoraj w południe otwarto przy ul. Krzywoustego na Ratajach nowy supersam spożywczy z wydzielonym stoiskiem drobnych artykułów gospodarstwa domowego. Jest to placówka samoobsługowa. Nowoczesną jej konstrukcję, wzniosłą przedterminowo załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 kosztów 7 mln zł. Inwestorem obiektu a obecnie gospodarzem jest Poznańska Spółdzielnia Spożywców „Społem”.
Supersam dysponuje 430 m kwadratowymi powierzchniami sprzedażnymi (całość ma 840 m kw.). Placówkę wyposażono m. in. w 3 zamrażarki i 8 lad chłodniczych w części sklepowej, na zapleczu znajdują się 3 komory chłodnicze (2 dalsze już zamówiono).
Obiekt oddano do użytku społeczeństwu przynajmniej o kilka dni wcześniej (budowlani przekazali placówkę PSS przed niespełnionym trzema tygodniami), gdyż nie kłopoty ze skompletowaniem blisko 40-osobowej załogi.
Na jej czele stanęły: Maria Sońska i Julianna Walkowiak — od dawna pracujące w handlu i posiadające niezbędne doświadczenie, pozwalające im na prowadzenie placówki tego typu. Warto dodać, że supersam przy Krzywoustego jest największym spożywczym sklepem „społemowym” w Poznaniu. Dzięki temu PSS będzie dysponowała w r. 1973 powierzchnią sprzedażną o 1100 m kw. większą niż w br., mimo likwidacji kilku sklepów. (ad)

Wyślij już dzisiaj!

Żadna chyba instytucja w kraju nie odczuwa w tak poważnym stopniu wzmoczonego ruchu przedświątecznego, jak poczta. Ilość przesyłek listowych i paczek wzrasta wtedy kilkakrotnie. W urzędach pocztowych tworzą się tasiemcowe kolejki, szybko zapelniają się skrzynki na listy. Cóż, taka już wieloletnia tradycja, że w tym okresie ... odrabia się wszelkie zaległości towarzyskie.
Poczta zatrudnia wówczas okresowo emerytów, uczniów z Zasadniczej Szkoły i Technikum Łączności, pracowników administracji i wszystkich, którzy się zgłoszą do dodatkowej pracy.
W tym trudnym okresie postaramy się ułatwić pocztę działającą. Chodzi o to, abyśmy pomyśleli o nadaniu paczki czy wysłaniu kartki już dziś, a nie dopiero na ostatnią chwilę.
Ze swej strony Poczta zapewnia: w niedziele 17 bm. czas pracy urzędów nr 1 i 2 będzie przedłużony do 21, a nr 5, 6 i 38 do g. 19. W sobotę wylotowa — w/w placówek oraz nr 34, 36, 37 i Lubon 1 — czynne będą do g. 17, a wszystkie pozostałe do 13:00 do 26 bm. — godz. otwarcia urzędów, jak w niedziele.
Poza tym młodzież 18 a 23 bm. wprowadzi się codziennie 2 dodatkowe oddziały wszystkich skrzynek pocztowych na terenie Poznania. (kad)

9.35 Z życia ZSRR: 9.55 „Muzyczne pocztówki bałtyckie”: 10.25 Piśmiennictwo: 10.55 Graja Orkiestra Symf. Rosyjskiej Federacji Republiki Radzieckiej: 13 Czas dobrych gospodarzy: 13.15 Słuchacz pisze — my odpowiadamy: 13.25 Wirtuoz muzyki rozrywkowej: 13.40 „Miłość” — opow.: 14.05 Snie w Nani Bregwadzie i Zespół „Ore”: 14.20 Nowości Wydawnictwa „Synkopa”: 14.45 „Błękitna sztafeta”: 15 Konc. muzyki klasycznej: 17.15 Aud. społeczna: 17.25 „Conversations” — Fr. Liszt: 17.40 „Powstanie bez wody” — fragm. pow. T. Beceli: 17.55 Radiopress: 18.05 Kwadrans aril operetkowych: 18.20 „Widnokrag”: 19.15 Lekcja jęz. angielskiego: 19.30 Mag. literacko-muz. pt. „Prose wejść, cze kamy”: 21.15 Z nagrań solistów: 21.28 Rep. literacki pt. „Saper i jego rodzina”: 21.48 Przywołamy Patachou: 22.33 Rep. Redakcji Społecznej: 22.48 „Ballada o smutnej knajpie” — pow.: 23.08 „Trybuna Kompozytorów — Parv 72”.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: 8.05 Mój magnetyfon: 8.35 Standardy bossa nova: 9 „Maminynek” — pow.: 9.10 „Po wiat charlestona”: 9.30 Nasz rok 72: 9.45 Z kompozytorskiej teki B. Kwaki: 10.05 F. Liszt — Duo — Sonata na skrzypce i fortepian: 10.35 Wszystko dla pań: 11.45 „Kolejny” — pow.: 12.25 Za kierownicą: 13 Na kieleckiej antenie: 15.10 Album muzyki uniwers. 15.30 Salon

ków nowych tras, czy węzłów. Na wiadukcie Górczyńskim wykonuje się obecnie podjazdy od ul. Czechosłowackiej i przejęcia podziemne, łączące dworzec PKP z pętlą tramwajową. Na płycie Kaponiere kończy się roboty drogowe, natomiast prace sztukatorskie, wykładzinowe i instalacyjne w przejeździe podziemnym zakończone będą w połowie przyszłego roku. Dojazd z Kaponiere do mostu Teatralnego zostanie dodatkowo poszerzony o pasmo skrzyżowania w kierunku ul. Fredry. Jeszcze w tym roku oddany do użytku zostanie tunel, budowany pod ul. Dworcową. Odcinek trasy Hetmańskiej od ul. Głogowskiej do ul. Dzierżyńskiego wykonany zostanie do czerwca 1973 roku, ale tramwaje — jak oświadczył nam dyrektor Zarządu Dróg, Mostów i Zieleni inż. A. Thomas — będą mogły kursować już od stycznia. Jednocześnie na dalszym odcinku tej trasy (do Rataj) trwają wyprzedzające prace konstrukcyjne wiaduktów na Dolnej Wildzie i nad ul. Bema oraz mostu Przemysława na Warcie.

Roboty przy trasie Chwaliszewskiej przebiegają obecnie na odcinku od Garbar do Podwala. Tam wleczona zostanie do niej trasa Warszawska — nowa inwestycja drogowa (pisaliśmy o tym w „Głosie” 9 bm.). Obok tych typowych komunikacyjnych prac, Zarząd Dróg Mostów i Zieleni w Poznaniu prowadzi również roboty modernizacyjne i zbrojeniowe ulic o znaczeniu komunalnym i osiedlowym. Tylko w tym roku Poznań otrzymał 800 nowych punktów świetlnych i 2000 podświetlonych znaków drogowych. Nowe nawierzchnie asfaltowe otrzymały m. in. ulice Serbska, Średnicowa i Murawa oraz Główna Bałtycka, Tatrzaska, Lutyczna i Lechicka. W przyszłym roku nastąpi budowa nowych ulic na Ratajach, związanych z trasą Nowostrowską.
Budowany obecnie tunel dla pieszych na ul. Botanicznej łączy z rekreacyjnymi terenami nad Rusałką. Liczne na obszarze miasta roboty konstrukcyjne w inwestycjach komunikacyjnych ZDMiZ, wykonują najczęściej pracownicy Poczty Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robot Drogowych. Natomiast prace drogowe są domeną Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robot Drogowych i Miejskiego Przedsiębiorstwa Ro-

45 lat pracują w drukarstwie

W rektoracie Politechniki Poznańskiej odbyło się wręczenie dyplomów i nagród wieloletnim zasłużonym pracownikom zakładu poligraficznego tej uczelni. 45-lecie pracy w pięknym zawodzie poligraficznym obchodziło 4 pracowników.
Stanisław Drukarzyk — majster typograf, drukarz — składacz i maszynista, jest również członkiem zarządu sekcji drukarzy maszynistów Zw. Zawodowego Pracowników Poligrafii. Był jednym z tych, którzy po zakończeniu działań wojennych drukowali w Poznaniu pierwsze gazety. W tym roku osławił wiek emerytalny, ale chciałby jeszcze dotrzeć na posterunku do przypadającego w przyszłym roku 50-lecia pracy zawodowej.
Henryk Późniak — mistrz techniki reprodukcyjnych, kierownik fotoprzemyślowi. Rozpoczął pracę zawodową w 1927 roku w zakładzie graficznym Arkadego Fiedera. Od 12 lat pracuje w drukarni Politechniki. Jest racjonalizatorem.
Marian Gołąbek — majster in-

radiowy: 15.45 Włoskie nowości piosenki: 16 Muzyczny plan Parfaj: 16.20 W kregu jazzu: 16.45 Nasz rok 72: 17.05 „Maminynek” — pow.: 17.15 Mój magnetofon: 17.40 Karty widzenia — mag.: 18.10 Jak wam się podoba...: 18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45 Rolling Stones wczoraj: 19.05 Rolling Stones — dziś: 19.20 Książka tygodnia: 19.35 Muzyka na antypodach: 20.40 Lekcja jęz. niemieckiego: 20.55 Przebiegi z nowych płyt: 21.30 Pablo Sarasate — tańce cygańskie op. 20 na skrzypce i orkiestrę: 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel.: 21.50 Vincenzo Bellini: „Purytanie”: 22.08 Zespół The Nioce: 22.15 Pow. w wyd. dźwię.: „Wojna i pokój”: 22.45 Kwadrans dla fletu i fujarki: 23.05 Muzyka noca: 23.50 Zespół The Sandpipers.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.
TELEWIZJA
WTOREK — PROGRAM I: 9 — „Chłopi” — film fab. prod. TVP — odc. III pt. „Zrekowiny”: 10 — Dla szkół — kl. IV — Pieniśkie zamki: 11.55 — J. polski kl. II lic. — Juliusz Słowacki — „Kordian”: 12.45 — J. polski kl. I lic. — William Szekspir — „Makbet”: 16.10 — „Kogo winić”: program A. Dąbki: 16.30 — Dziennik: 16.40 — Introdukcja: 16.45 — „Rekord” — rep. filmowy: 17.05 — „Wróżby

bót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych. Brygady MPK i WK wykonują również niektóre instalacje elektryczne i wodno-kanalizacyjne. Natomiast zasadnicze roboty wodociągowe i kanalizacyjne wykonuje poznańska „Hydrobudowa-9” Na nowych trasach torowiska i rozjazdy tramwajowe układała Przedsiębiorstwo Robot Kolejowych-10 i brygady MPK.
Obecny rok charakteryzuje się dużym postępowaniem w przebiegu prac drogowych. Jednocześnie jest on pierwszym, w którym realnie zaznaczyła się szybka budowa następnych odcinków tras i węzłów komunikacyjnych. (br)

Przegląd Nowości

Impreza cieszącą się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców Poznania, w tym także wśród młodzieży, są organizowane przez Polskie Towarzystwo Wydawców Książek oraz Pałac Kultury — Przeglądy Nowości Wydawniczych Miesiąca. Kolejna ekspozycja książek odbędzie się w dniach od 13 do 18 grudnia w godzinach od 10 do 18 w hollu głównym Pałacu Kultury. (z)

Echa naszych publikacji

Dlaczego nie uznano reklamacji?

Na opublikowany w „Głosie” z 25. XI br. — pod tytułem „Szmele za 131 dolarów” — list p. Bogdana Ruthy, wpłynęła do redakcji odpowiedź z Banku Polska Kasa Opieki S.A. — Oddział w Warszawie.

Odmowę uznania reklamacji, na co skarżył się autor listu, Bank uzasadnia tym, że zgłoszona ona została po upływie dwóch lat od dnia zakupu, a nie 70 dni od dnia zakupu, jak podał autor listu. Cytujemy odpowiadający fragment listu z Banku PKO: „...jako sprzedawcy czuliśmy się zwolnieni z odpowiedzialności za aktualny stan techniczny radio odbiornika, użytkowanego przez dwa lata i w międzyczasie przerabianego we własnym zakresie przez użytkownika... Radioodbiornik kosztował 116

dolarów, a nie 131 dolarów jak to twierdzi autor notatki”.
W dalszym ciągu pisma Bank PKO stwierdza, że aparaty „Concert Boy” były w ówczesnym czasie odbiornikiem najwyższej klasy, a przecena 1. VIII. 1971 r. kilku po pozostałych radioodbiornikach tego typu na 75 dolarów (a nie 70 dolarów, jak podał autor listu) i innych artykułów została dokonana ze względu na sezonowość, modę lub starzejące się rozwiązania techniczne.
Bank PKO nadmieniał jeszcze, że jego poznańska ekspozytura — na sprzedane w krótkim czasie ponad 40 radioodbiorników tego typu — otrzymała ogółem 2 reklamacje. Jedną, wynikłą z uszkodzenia aparatu i załatwioną dla klienta po zrytym, oraz drugą — p. Ruthy — po dwuletnim okresie użytkowania odbiornika.

Przykra to sprawa wydać dużo pieniędzy na radio, które już po dwóch latach trzeba wyrzucić na śmietnik. W pełni rozumiemy więc rozgorzgnięcie p. Ruthy, ale handel (w tym przypadku Bank Polska Kasa Opieki S.A.) także nie chce rezygnować ze swych uprawnień do odrzucenia reklamacji po upływie terminu gwarancyjnego i w przypadku, gdy — jak to zarzuca naszemu Czytelnikowi przedmiot sporu został w międzyczasie „przerobiony we własnym zakresie przez użytkownika”. (z)

Z kroniki sądowej
Seria przestępstw
30 października 1971 roku 17-letni wówczas Stanisław Kuligowski (zamieszkały w Elku, woj. Białystok) wraz z kolegami uciekł z jednego z zakładów poprawczych na Dolnym Śląsku. We Wrocławiu uciekinierzy skradli samochód i ruszyli w kierunku Poznania. W Stęszewie Kuligowski postanowił wedrować samotnie i pieszo, więc rozstał się z kolegami.
W trakcie tej wędrówki — 2 listopada ub. roku — noca włamał się do baru w Komornikach pod Poznaniem, by przywłaszczyć sobie 3 butelki wódki i 2 porcje kiełbas. Dwa dni później — również noca — przedostał się do Fabryki Papieru w Czerwonaku, gdzie włamał się do kilku szafek — w których pracownicy przechowywali garderobe. Zabrał sweter, 140 zł i kilka drobnych przedmiotów.
Sad Powiatowy dla powiatu poznańskiego skazał Kuligowskiego na 2 lata pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 2000 zł. Wyrok jest prawomocny.
Sprawa o kradzież samochodu przez Kuligowskiego i jego kolegów została wyłączona do odrębnego postępowania. Toczy się ono we Wrocławiu. (y)

PROGRAM II: 16.35 — Dla dzieci: 17.05 — Zwierzyniec: 17.20 — „Watek ceglanego muru” — (Zapisane w ziemi) — program popularno-naukowy: 17.50 — „Za Odra za Łabą” — program publicystyczny: 18.20 — „Ach te lata dwudzieste” — bułgarski program muzyczno-baletowy: 18.45 — Język rosyjski lekcja 11: 19.20 — Dobranoc i Dziennik: 20.05 — „Głob” — program publicystyczny: 20.35 — „Z wizyta u nas” — program rozrywkowy z okazji 10-lecia OTV Wrocław: 21.20 — 24 godziny (kolor): 21.30 — Słowniczek kina wersji oryginalnej: 21.40 — KWO — „Ucieczka hrabiego de Lavalette” — film franc. z serli „Słynne ucieczki” (kolor): 22.35 — „Silm John” — kurs podstawowy języka angielskiego — powt. lekcji 4.



Wczoraj w klubie studentów „Wawrzyn” odbyło się rozstrzygnięcie Konkursu Kopernikańskiego Akademii Medycznej w Poznaniu. Konkurs ten ma na celu wyłonienie studentów uzyskujących najlepsze wyniki w nauce oraz aktywnych w pracy społecznej.
Biorą w nim udział zarówno studenci indywidualni jak i wybijające się grupy akademickie. Po gruntownej analizie wyników nauczania za rok akademicki 1970/1971 nagrody przyznano: Alicji Grzegorzewskiej z roku V, Piotrowi Psuji z roku IV, i Piotrowi Krokowiczowi z roku III. Nagrodzone zostały również dwie grupy studenckie z II i I roku. (ask)

Na zdjęciu laureaci Konkursu Kopernikańskiego: Piotr Krokowicz i Alicja Grzegorzewska w towarzystwie prodziekana Wydziału Lekarskiego i kuratora Zarządu Uczelnianego ZMS — doc. Witolda Woźniaka.
Fot. — K. Przychodzki

no studenci indywidualni jak i wybijające się grupy akademickie. Po gruntownej analizie wyników nauczania za rok akademicki 1970/1971 nagrody przyznano: Alicji Grzegorzewskiej z roku V, Piotrowi Psuji z roku IV, i Piotrowi Krokowiczowi z roku III. Nagrodzone zostały również dwie grupy studenckie z II i I roku. (ask)

Pół wieku działa TMMP

Pół wieku istnienia Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania, jego działacze postanowili zaakcentować poczynaniami, które w niewielkim tylko stopniu różnią się od ich codziennej pracy.

Jak nas poinformował prezes TMMP, redaktor naczelny Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia — Stanisław Kubiak, w okresie, poprzedzającym rocznicę, społeczeństwo Poznania odpowiedziało licznym na apel towarzystwa, składając wiele pamiątek i dokumentów, dotyczących dziejów naszego miasta.

Działacze TMMP — a jest ich w Poznaniu, Wapnie, Suchym Lesie i Luboniu blisko 1000 — organizowali spotkania z młodzieżą akademicką i szkolną, komitetami osiedłowymi i blokowymi, mieszkańcami poszczególnych dzielnic. Wspólnie z prasą i radiem ogłoszono konkurs pt. „Poznań w moich wspomnieniach”.

Centralnym punktem jubileuszu będzie sesja popularno-naukowa, która odbędzie się 12 bm. w Sali Odczytowej Muzeum Archeologicznego w Pałacu Górków. Przedstawiciele pokrewnych towarzystw z Warszawy, Łodzi i Wrocławia wygłoszą następujące referaty: „Kierunki i formy działalności w zakresie upowszechniania kultury”, „Więź i współpraca ze społeczeństwem”, „Formy współpracy z władzami administracyjnymi i organizacjami społecznymi”. Przewodniczącą Komisji Młodzieżowej TMMP Irena Wingerowa zreferuje poznańskie doświadczenia w dziedzinie wychowania młodzieży. (ask)

Sekcja im. Jahnkego

Wczoraj na konferencji prasowej prezes poznańskiego oddziału Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków prof. L. Kwaśnik poinformował nas o zamierzeniach na najbliższy sezon muzyczny. Chcąc uczcić pamięć wybitnego muzykologa i pedagoga, autora wielu ciekawych opracowań muzycznych — prof. Zdzisława Jahnkego — utworzono sekcję kameralną jego imienia. Inauguracyjny koncert kwartetu odbędzie się w klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w najbliższą niedzielę o godzinie 12.

Powołanie do życia sekcji im. Jahnkego jest jedną z form opieki, jaką stowarzyszenie otacza młodych twórców, niekiedy nieznanych studentów PWSM, umożliwiając im koncertowanie i granie własnych utworów. Spotkania te będą nie tylko formą popularyzacji muzyki kameralnej, lecz także pomocą w uczeniu się słuchania muzyki poważnej. (ask)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● G. 18 — Klub TPR (Ratajczaka 37) — spotkanie pt. „Piosenka radziecka w twoim przyjacielu”. ● Sala 211 Collegium Novum (Marchlewskiego 124 B) — otwarte posiedzenie naukowe Komisji Filologicznej PTPN. ● Collegium Chemicum (Grunwaldzka 6) — posiedzenie naukowe Towarzystwa Geologicznego.